

Wiadomości krajowe.

Z Wiednia dnia 19go Sierpnia. — C. K. uprzywilejowany Austriacki Bank narodowy wydał następujące

U w i a d o m i e n i e :

Okazane z wielu stron życzenia, aby obieg banknotów po Prowincjach powiększonym, a obieg pieniędzy między Stolicą i Prowincjami ułatwionym został, skłoniły Dyrekcyję Banku do utworzenia instytutów, któreby w niektórych Prowincjach mieniały banknoty za monetę.

Mienianie to rozpocznie się najpierw w Budzie, w Pradze i w Bernie, a za udzielonem pozwoleniem wysokiej Administracyi rządowej, trudnić się tem będą tymczasem tancznie Kassy Rewersów wykupujących, w imieniu Banku, i pod stemem Dyrekcyi bankowej. W tych przeto Kassach mieniane będą, począwszy od d. 1. Września r. b.

- a.) Banknoty wszelkiego rodzaju na monetę srebrną konwencyjną,
- b.) Moneta srebrna wszelkiego rodzaju na banknoty; nakoniec
- c.) Banknoty większe na mniejsze i nawzajem.

Kassy mieniające na Prowincjach, będą się wprawdzie starały, ile możności zaspokoić potrzeby obiegu, wszakże Dyrekcyja bankowa nie może przyjmować na siebie obowiązku bezwarunkowego, zadosyć uczynić żądaniu każdego, i jedynie zapewnienia, że wymiany na banknoty lub na monetę konwencyjną w pożądaney ilości, następować będą po Prowincjach, według zamożności Kass.

Zaprowadzony będzie oraz ten porządek, że za 1000 ZR. wartości bankowej lub więcej, dostać będzie można w tutejszey centralney Kassie Banku, assygnacy do pomienionych Prowincjonalnych Kass mieniających, a u tych assygnacye do tutejszey Kassy centralney. Assygnacye te wydane będą podług żądania na okazanie lub na pewne terminy zapadające, i ednakże zawsze dopiero za odebraniem listu awizacyjnego wypłacone będą. Za wydanie takich assygnacyi płaconą będzie stosowna należytość, która dla Budy i Pragi stanowi

się teraz po 3 od sta, dla Berna zaś po 6 od sta.

W Wiedniu d. 19. Sierpnia 1818.

Józef Hrabia Dietrichstein,
Gubernator Banku.

Jan Henryk Kawaler de Geymüller,
Zastępca Gubernatora Banku.
Jan Chrz. Baron de Pathon,
Dyrektor Banku.

Z Tyrolu. — W Poniedziałek, dnia 20. Lipca o godz. 4tey min. 10 po południu, dało się w Innsbrucku uczuć trzęsienie ziemi, które pociągnęło za sobą odmianę powietrza. Zamiast nadzwyczajnego upału, natąpiła mglista i chłodna pora czasu i przechodzące dobroczynne deszcze, przez co ziemia zbyt wyschła orzeźwiła się, i stojące jeszcze na piu zboże na nowo ożyło.

Wiadomości zagraniczne.

T u r c y j a.

Niemiecka gazeta powszechna z d. 12. Sierpnia, umieściła pod artykułem Turcyja, co następuje: „Od niejakiego czasu uważaia, że Chrześciance katolicy w wielu Prowincjach Państwa Ottomańskiego, mianowicie w Syrii i Palestynie stali się przedmiotem nuygwałtowniejszego i nuynamiętniejszego prześladowania; nie ze strony Turków, przynajmniej nie bezpośrednio od nich, ale od swoich Chrześciańskich współbraci, tak zwanych Greków szynatycznych czyli dysunickich. Dawniey jeszcze rozeszła się była wiadomość, że ta sekta religijna opanowała grób Chrystusa Pana w Jerozolimie, tancznych zakonników katolickich, którzy jako stróże tego świętego miejsca nie byli od niepamiętnego czasu przez Muzułmanów niespokojonymi, naynieudolniejszymi zaięwały, i przez gwałt onych z tamąd wygnała; stoli teraz Aleppo stolica Syrii (zamieszkała przeszło od 12000 katolików), stała się za poduszczeniem tych Greków widowiskiem daleko gwałtowniejszych i rozciąglejszych prześladowań, iako się okazuje z listu iednego Xiędza katolickiego w Aleppo, pisanego d. 16. Maiar. b. „Tutejszy Biskup Grecki dysunicki przedstawił

W. Sultanowi przez Patriarchę Greckiego bawiącego w Konstantynopolu, że Xieża katolicy są zwodzicielami i buntownikami, którzy szkodliwemi sztukami i zdradzieckie snując plany, staraia się niekatolickich Poddanych Państwa skłaniać do Religii katolickiej i wołnych mularzy (franc. massons); i takim wystawieniem rzeczy uzyskał od W. Sultana rozkaz (Harti - Scherif), przez wykonanie którego miasto przestraszem, smutkiem, niemniej strumieniami też i krwi napełnionem zostało. Czternastu Xieży katolickich wygnano d. 4. Kwietnia z tego miasta, a d. 16. Kwietnia zapowiedziano wszystkim Katolikom obrządku Greckiego (Grekom unickim), aby szymatycznego Biskupa uznawali za najwyższego Pasterza swojego, i na nabożeństwo chodzili do jego kościoła; zakazano oraz naysurowiey, aby Kościołów katolickich więcej nie odwiedzali. Jedenaście niewinnych osób tego dnia zamordowano, i więzienia zapełniono Katolikami, którzy się powazyli protestować przeciwko temu niesprawiedliwemu rozporządzeniu. Niektórzy byli tyle słabymi, że się widokiem śmierci nastraszyć dali, inni zaś osobliwie mądrzejsi schronili się w góry Libanu, największa zaś część jeszcze pozostała z stałym umysłem. Dla odebrania Katolikom mocy ducha, którego im S. Kościół dodaie, zakazany naysurowiey Missyonarzom unickim wstęp do wszystkich domów, w których się znajdują katolicy, które-gobądź wyznania. Konzul Francuzki wstawiał się wprawdzie za tymi Missyonarzami, i odwoływał się do uroczystych traktatów, mocą których wolno im duchowny swój urząd pełnić; lecz Basza odpowiedział mu na pismie, że mu traktaty owe są wprawdzie dobrze wiadome, ale musi pełnić rozkazy swojego Monarchy. Równie i Ces. Austriacki Konzul jeneralny, Rafał Kawaler de Picciotto, który u Rządu Otomańskiego jest w wysokiem poważaniu, i który w czasie wojny między W. Portą i Francją, równie iak przy każdej okoliczności, czynił Katolikom wschodnim nayważniejsze i naycelniejsze usługi, podjął się wszystkiego, aby złagodzić los tych nieszczęśliwych, i prawa ich i przywileje utrzymać. Własnie w tej epoce, gdzie Monarchie Europejsce, dają wszystkim wyznaniom religijnym równą opiekę, niepownnoby tak trudnem być zabezpieczenie Katolikom Leżnianty wolnego wyznawania ich Religii, przynajmniej powinnoby łatwą być rzeczą przeszkodzić, aby nie byli niespokojonymi przez zdradzieckie podstępny i okrutną nietolerancję sług tej wyraźnie Religii, którą wyznaje sam wspaniały Założyciel Świątyni, łączący pospółtem wszystkich Chrześcian jednym ogniem iak bracia! Bez prętkiej pomocy, strata niepo-

wetowaną będzie. Już teraz chlubią się Szymatycy, że w jednym dniu tyle nam wydarli, ile Missyonarze pozyskali w stu latach; nie kryją się z tem nawet, że się chcą postarać o wygnanie wszystkich Katolików tutejszych, i potrafią dokazać tego przekupieniem i innymi niepozwołonemi środkami, jeżeli temu przedko zaradzono nie będzie. Ledwie temu 40 dni, iak się te prześladowania wszczęły, a stan rzeczy posunął się do ostateczności.

Według późniejszych wiadomości z Aleppo pod d. 31. Maia, odmieniły się okoliczności raptem i cudownym sposobem na korzyść Katolików. Basza widząc, iak niesprawiedliwym jest to prześladowanie katolików, wydał wyrok sądowy (Jilam), gdzie oświadcza, że według przepisów Alkoranu, żadne wyznanie Religii katolickiej nie ma pierwszeństwa w Państwie Otomańskim; w skutku więc tego, odzyskali katolicy znowu zupełną wolność odbywać chwałę Bożą bez przeszkody, i wszyscy wygnani powołanymi zostali. Wyrok pomieniony doszedł do Konstantynopola, ale się nikt nie ważyawiadomić o tem W. Sultana, ponieważ wyrok ten sprzeciwia się wyraźnie rozporządzeniu (Harti Szerif) wydanemu przez W. Sultana.

C h i n y.

Według wiadomości z Pekinu z d. 7. Listopada 1817, wybuchnęło w tem Państwie wściekle prześladowanie missyonarższy, których utrzymują Lazaryści. Przeszło 400 katolików uwięziono w stolicy i nayokrutniej męczono. Kilku tylko było tak słabych, że się zaparli swojej wiary, ale znaczna większość znieśta ze stałym umysłem nayokrutniejsze męczarnie. Po odejściu wiadomości powyższych, prześladowanie ustało. Naystarszy Lazarystów, mieszkający w Paryżu wysłał wkrótce do Chin nowych pracowników Apostolskich około winnicy Pańskiej.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

O Zaięciu Pensakoli przez woysko Zjednoczonych Stanów, wydał Jenerał Jakson pod d. 28. Maia następującą Odezwę:

Z główny kwatery dywizyi południowej Pensakola d. 28. Maia 1818.

Jenerał-Major Andrew Jackson uznal potrzebę zaięcia Pensakoli. Ani chęć rozszerzenia Kraju Zjednoczonych Stanów, aiteż nieprzyjacielski sposób myślenia Rządu Amerykańskiego względem Rządu Hiszpańskiego, nie były powodem do kroku tego. In-dyianie Seminolscy mieszkający na zie-

mi należący do Hiszpanii, dali pogranicznym mieszkańcom naszym uczuć wszelkie okropności zabójstwa; mordowali bezbronne kobiety, i niewiara krwawo napętniała kolebki. Spodziewano się, że okrucieństwa te i zgrozy ściagną na siebie iak nuyprzedzey bacność Rządu Hiszpańskiego, i spowodują go do użycia środków, do których w skutku istnących traktatów iest obowiązany.

Uznał wprawdzie Rząd Hiszpański obowiązek położenia tamy tym okrucieństwom, wszakże oświadczył niemoc położenia swojego, w którym się zayduie, i wyznał, że nie mogąc bynajmniey tych dzikich ludzi utrzymać na wodzy, widzi się przymuszonym, bądź to z polityki albo i z konieczności, dostarczać im potrzeb wojennych, i tym sposobem chociaż niepoduszczając ich do tego, postawić przynajmniey w takim stanie, aby mogli podnieść na nas Tomahawk (topór wojny). Niezmienne przeto prawo własnej obrony, włożyło ten obowiązek na Rząd Amerykański, aby zająć te wszystkie części Florydy, gdzie potęga Hiszpańska nie może sobie dać żadnej powagi. Pensakolę znalezione w tym położeniu, i w skutku tego będzie dopóty zajęta, póki Hiszpania nie będzie mogła utrzymać tam dostateczną siłę wojskową dla dopełnienia istnących traktatów. Poddani Hiszpańscy mają być szanowani, a prawa Hiszpańskie przestrzegane we wszystkich przypadkach dotyczących się osób i własności; wolna tolerancja zabezpieczona iest dla wszystkich wyznań religijnych, również iak i handel ze wszystkimi Narodami pozwolony.

Pułkownik King obeymie dowodztwo w Pensakoli iako Gubernator cywilno-wojskowy. Prawa Hiszpańskie, iak dalece rozciągają się do praw osobistych i własności, mają być wykonywane. Pułkownik King posiadać będzie archiwum Prowincyi, do utrzymywania którego obierze sobie człowieka poufnego. Jest to rzeczą naywiększej wagi, aby wszystkie papiery dotyczące się praw posiadania i własności gruntowej, naytroskliwiey zachowanemi były. Pułkownik wyznaczy potem śledztwo, dla dochodzenia, które włości należą do Hiszpanii i takowe ma zająć. Sumiennie dochodzonemi będą wszystkie rozszczenia do owych gruntów, które położone są w odległości wystrzału działowego od zamku San Carlos de Barancas, a dla owych upominających się, których rozszczenia za ważne uznaniemi będą, wyznaczony będzie dochód, wszakże na żaden sposób nie zostaną przy posiadłości tej ziemi. Potrzebują iey Zjednoczone Stany, a według ich praw można

ią nabyć w posiadłość za wartość odpowiadającą. (aequivalent).

Co się tyceze podatków, zaprowadzone będą prawa Zjednoczonych Stanów, a Kapitan Goedsden mianowany Poborcą podatków, z nadaną sobie władzą mianowania urzędników podrzędnych, których uzna potrzebę w celu wiernego pełnienia swojego Urzędu. Gdyby przeciwko przemycaniom towarów potrzebował siły zbrojney, udać się ma do Gubernatora Pensakoli.

(Podpisano) And. Jackson,
Jen. Major, Dowódca.

Kapitulacya zamku Barancas obiecuje, że Hiszpanie wyciągną z honorami wojennymi, i że ich przewiezą do Hawanny. (Osada już nadciągnęła tam, i mówią o embargo, które nałożonem bydz ma na wszystkie okręty Amerykańskie.)

Wielka Brytania.

P. Alexander Baring, który należał wiele do układów finansowych, względem obrachowania zagranicznych roszczeń do Rządu Francuzkiego, wezwany został od Mocarstw sprzymierzonych, aby się podczas zjazdu tych Monarchów zaydował w Akwizgranie.

Jenerał Francuzki Dumourier (będzie miał teraz blisko lat 80) chorował niebezpiecznie w Anglii.

W Manszestrze świątkuie wciąż 14000 przedziarzy; domagają się oni koniecznie podwyższenia dziennej płacy, ale w niczem nie naruszają spokoyności publicznej. Gazeta Londyńska Kuryer usiłuje okazać, że żądania ich są niesprawiedliwe a przedsięwzięcie niebezpieczne. Doxóśli (tak się wyraża) zarabiają na tydzień 20 do 30 szyllingów (6 do 9 talarów); a niektórzy do 40 szyllingów (12 talarów). Odrzucili rozumną ofiarę właścicieli rękodzielni, chociaż ci im iawnie okazali, iż więcej płacić nie mogą, jeżeli Anglii utrzymywać ma konkurencyję ze starym ładem.

Dnia 28. Lipca zdarzyła się krwawa bitka w iednej dzielnicy Westminsterkiej. Kilku żołnierzy od gwardyi pieszey zabawiali się w iednej szychowni przypominaniem sobie ostatnich swych zwycięztw na statym ładzie, gdy w tem wszedł maytek, wmieszał się w ich rozmowę i twierdził, że drewniane wały starey Anglii (wooden walls of old England) również, i ieszcze więcej nad całe wojsko lądowe przyczyniły się do pomyślnego ukończenia wojny; tudzież, że marynarze (Jack Tars) Angielscy tyleż mają prawa do stawy ile i szczury lądowe (Land-rats) Lorda Wellingtona Sprzec-

Ka ta skończyła się wyzwaniem na kuliaki ze strony maytka, który w tym pojedyńku powalił trzech żołnierzy jednego po drugim. Lecz na to kilkunastu żołnierzy rzuciło się na maytka, publiczność nieła się za nim, przyspieszyło mnóstwo innych żołnierzy, i przyszło do tego, że w kilkunastu ulicach pozamykano okna i shtępy, poboio-wisko zaś krwią zboczono. Nakoniec przybył Sędzia pokoju z siłą zbroyną, która namiętnym bagnetem natarła na tłumy. Aresztowano piętnastu głównych winowajców, samych żołnierzy, a tak spokojność przywrócono.

Okręt Monarcha pod Kapitanem Franklandem, zawinął do Portsmouthu z Jamajki, zład odplynął był wraz z okrętem Alice pod Kapitanem Hogdsonem; obudwóch przeznaczaniem było płynąć do Portsmouthu. Donoszą że pod 34 gradusem 19' szerokości północney (długości nieoznaczają) zatrzymanymi byli od okrętu korsarskiego z Wene-cueli, bandery Angielskiej. Korsarz kazał Kapitanom Angielskim, aby do niego przyszli na pokład okrętu z papierami okrętowemi; gdy to uczynili, rozwinął swoją banderę korsarską mającą trzy kolory, biały, czerwony, i niebieski, a w polu białem ośm gwiazd niebieskich. Kapitanowi Franklandowi odebrał zegarek, pierścień złoty, i pieczętka, i odmówił mu dwóch żołnierzy okrętowych, Anglika i Amerykanina. Na okręcie Alice zabrał także jednemu podróżnemu zegarek i 125 funt. szterl. w pieniądzech, a maytek jeden z tego okrętu uszedł do korsarza. Okręt Clifton pod Kapitanem Shaw który również płynął z Jamajki zrabowany był także przez tego samego korsarza w pieniądzech i innych rzeczach w wartości 70 funtów szterl. Gdy Jenerał Shaw uczynił korsarzowi uwagę, że się znajduje wśród morza zachodniego, oddalony bardzo od wód, gdzieby mógł napasać na okręty Hiszpańskie, oświadczył, że każdy okręt powracający z Indyy zachodnich, przyjemnym jest dla niego gościem. Wiele innych okrętów Angielskich powracających do portów swoich, donosiło również, że mniej więcej rabowane były przez tych korsarzy.

N i e m c y .

Xiążę Rejent W. Brytanii na wniesienie Stanów, zapewnie zniósł puszczanie przez różgi w całym woysku Hannowerskiem.

Po więcej iak ośmioldniowej niebytności, powróciła dnia ostatniego miesiąca Lipca do Göttingi znaczna część studentów rozproszonych po wszystkich okolicach, ponieważ wydano z Hannoveru ostre Reskrypta. Przecież, jeżeli zagraniczni, iak twierdzą, z tamąd

odeyda, pozostanie w Göttingdze ledwie 600 uczniów, przeto ledwie półowa tego, co było przed tym wypadkiem. W ogłoszeniu rządowem wydanem w tej mierze, znajduje się pomiędzy innemi: że sława Akademii nie zasada się na liczbie uczących się, ale na ich słyszczayności, powolności dla Przełożonych, i na postępach naukowych, i że to nie białzie żadną szkodą dla Akademii, kiedy ją porzucają niepilni i buntownicy, i nie powrócą do przeszczadzania i uwodzenia współuczniów, którzy są lepszymi. Dalej wzywają się tem rozporządzeniem nieprzytomni, aby do d. 15go Sierpnia powrócili, a to co do kraio-wów, pod karą utraty na przyszłość służby kraio-wey, a co do cudzoziemców pobierających stypendya etc. pod utratą takowych dobro-dzieystw. — Prelekcye rozpoczęto na nowo, i więcej nie mieszano spokojności.

* W ł o c h y .

Niektóre znakomite domy handlowe w Neapolu utworzyły między sobą towarzystwo, mające za cel zapewnienie handlu na morzu. Będzie nazywać się Towarzystwem Neapolitańskiem assecuracyjnem, i otrzymało już potwierdzenie Królewskie.

Według listów z Palermo, obchodzono tam festyn S. Rozalii wciąż przez pięć dni z nadzwyczajnemi uroczystościami. Między innemi dano także wielki ogień kunsztowny, przyczem iednakże nieszczęśliwym przypadkiem wiele osób raniionych zostało, a kilka nawet życie utraciło; sama nawet Xiężniczka krwi wystawiona była na niebezpieczeństwo.

Wyiechali ze Lwowa od dnia 18go do 22go Sierpnia.

JW. Błażowski Baron, do Jaslewie. — JW. Borkowski Hrabia, do Zaleszczyk. — P. Dąbrowski kupiec, do Polski. — P. Hartmann kupiec, do Wiednia. — W. Horodyski Leon, do Lubiana. — JW. Romarnicki Hrabia, do Złoczowa. — W. Runiecki, do Rossyi. — W. Buczyński, do Sambora. — JW. Łoś Hrabia, do Narola. — W. Mrozowiecka, do Skwarzawy. — W. Michalczewski urzędnik prywatny, do Polski. — JW. Mrozowski Podpułkownik Polski, do Polski. — W. Maszkiewicz, do Wiednia. — JW. Ostrowski Hrabia, do Wiednia. — W. Pausza, do Żółkwi. — W. Przygocki, do Żółkwi. — W. Szumlański, do Czerni-towa. — W. Witwicki, do Brzeżan. — W. Wierrenko Baron, do Horodynia. — W. Walewska, do Rossyi. — W. Zbyszewski, do Polski.